

NADNIEMEŃSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166.
Redakcja otwarta od 12-11-6-6
Administracja 10-114-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 187 GRODNO
środa 8 lipca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ strony 8-mi spaltowy. Każda nowa podwyżka, taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte samowolnie, bez uprzedniego zawiadomienia.

KLINGA
P
LA-
CE

ulica Połtowa № 4

„DOROTA VERNON” w 2 serjach—12 aktach (całość)

Dorota Vernon MARY PICKFORD

Reżyserja: Marshall Neilan

Pożar, który omal nie przybrał rozmiaru katastrofy

Wczoraj wieczorem o godz. 6-taj z minutami wybuchł pożar w piwnicach—składzie wódek Łapina przy pl. Batorego, róg Brygidzkiej, z powodu nieostrożności pracownika składów.

Odprysk zapalanej zapalniczki wpadł do pudełka powodując wybuch całego pudełka zapalniczek. Robotnik palący się pudełko cisnął na leżącą na podłodze słomę i zamiast zadepnąć powstałego niewielkiego ognia począł naciąkać na górę wołając „pali się”.

Zawezwana straż ogólna w 5 minut jak stw erdza uszkodzony zjawila się na miejscu wypadku i przystąpiła niezwłocznie do akcji ratunkowej.

Niestety z powodu wydobywających się od strony sklepu kłębow gryzącego dymu oraz nader ostrych i niskich przebieg ratunek postępował nader wolno, gdyż strażaków można było jedynie opusz-

zać na linach pojedynczo, którzy nie wiele na razie zdziałać mogli, gdyż pomimo maszek ochronnych dusili się formalnie w gryzącym dymie. Jedną z strażaków odesłać musiano do szpitala, 3 zaś czy 4-ech odratowano na miejscu.

Szerokim wejściem do piwnic od strony podwórza wejść się nie udało, gdyż zamknięte drzwi zawarte były od wewnątrz, a dostęp do nich wobec labiryntu napełnionego dymem absolutnie był nie możliwy. Dopiero wybitcie odtworów od strony ulicy umożliwiło zlikwidowanie pożaru. Straty ustala urząd akcyjny poprzedzający w dniu dzisiejszym spis pozostałego towaru.

Całość była zaasekurowana. Jak twierdzą świadkowie, parowa siłownia straży miejskiej nie chciała funkcjonować.

W akcji przyjmowała udział również straż ochotnicza.

76 p. p. zdobył mistrzostwo w strzelaniu na rok 1925

Wyniki z zawodów Strzeleckich oficerskich zespołami o mistrzostwo D. O. K. III.

Na strzelnicy 76 p.p. odbyły się w dniu 2 b. m. zawody strzeleckie oficerskie w dokładnym strzelaniu. Do zawodów stanęło 9 zespołów z tnt. O. K. Zawodników—strzelców przywitał gen. Berbecki i gen. Załęski. Po przywitaniu odbyło się losowanie zespołów i kolejności strzelca w zespole. Sędziowie zaś uskuteczniłi dokładny przegląd broni, a kierownik zawodów otworzył Strzelnicę. Każdy ze strzelców otrzymał

13 naboży z których 3 przeznaczone były na próbę zaś następnym dziesięć zaliczono już do plusów lub minusów punktowych—czas 5 min.

Rezultat: 6 p.p. legj.—305 pkt., 41 p.p.—208 pkt., 76 p.p.—803 pkt., 77 p.p.—311 pkt., 81 p.p.—263 pkt., 1 p.p. legj.—265 pkt., 28 p. ul.—69 pkt., 4 p. ul.—74 pkt.

Strzelnica 76 p.p. mieści się w koszarach Kościuszkowych—jest ona szeroką około 6 mtr.—przedstawia głębszy rów o długości 320 mtr. Pogoda—mgła.

Zawodnicy strzelali do tarcz na

odległość 300 mtr.

Dnia zaś 4 b. m. odbyło się dla tych samych zespołów—strzelanie bojowe na strzelnicy 29 dyw. piechoty. Po losowaniu zespoły zajmowały schrony.—Czas dla zespołu 10 min.—trafienie 10 tarcz—tarcza 5 sek.

Rezultat: 1. pp. legj.—500 pkt., 41 pp.—476 pkt., 4 p. ul.—276 pkt., 81 pp.—807 pkt., 5 pp. legj.—455 pkt., 28 p. ul. odpadł (160 pkt.—trafił 7 tarcz), 8 p. ul.—432 pkt., 77 pp.—646 pkt., 76 pp.—935 pkt.

Strzelnica bojowa 29 Dyw. piechoty leży obok fortu № 3 Łososa—jest typu nowoczesnego—posiada wszelkie możliwe dla okazaludzenia, gdyż jest przez florę, gąszoza i osenki doskonale maskowana—urządzenia na niej wymiennie. Jary i wzniesienia, które ją przecinają—wprowadzają oko w stronę okolic górzystych. Na takiej strzelnicy dopiero, poznajemy dobrych strzelców, bo trafiać do 5 sek. tarczy, doskonale ukrytej, nie należy do przeciętnego śmiertelnika.

Strzelanie bojowe dzieliło się na trzy fazy, pierwsza obejmowała teren od 300—200 mtr.—druga od 200 do 100 mtr.—trzecia od 100 do 50 mtr. Na tym terenie pokazywały się tarcza przedstawiające ludzi biegnących w okopach, galopujących jeźdźców, żołnierzy leżących, karabiny maszynowe, ciężkie i lekkie oraz grenadierów—słowem całą wojnę.

Tegoż samego dnia o godz. 18-ej w sali T. W. W. w D. O. K. III—zebrały się zespoły, gdzie major Szalawicz odczytał wynik sędziowski i kolejność zajętego miejsca przez każdy zespół.

Mistrzem 76 p. p. — 1288 pkt.
II miejsce 81 p. p. — 1070
III " 77 p. p. — 957
I pp. legj. — 765
6 pp. legj. — 437
5 pp. legj. — 731
41 p. p. — 692
4 p. ul. — 350

28 p. ul. odpadł z powodu nie wypełnionych warunków regulaminowych.

Gen. Załęski wręczył pierwszym

dwum zespołom dyplomy dla pułków i dla każdego strzelca z osobna, przyczem dziękował w imieniu gen. Berbeckiego i swoim za wzięcie udziału, zachęcając do dalszej pracy nad rozwojem strzelnictwa w Polsce.

Organizacja Zawodów spoczywająca w rękach majora Szalawicza z 29 p. a. p. wymieniła, bez najmniejszych narzekañ. Trybuna sędziów stanęła ofc. 29 p. a. p. zaś obsadę i łączność utrzymywała szkoła podoficerska 29 p. a. p. Trybuna zaproszonych gości pusta—szkoda, że się tak mało interesują nasi ojcowie miasta tym rycerskim sportem.

Każdy strzelec przed zawodami powinien prowadzić życie wzorowe, t. zn. zająć jak najmniej do bufetu, gdzie Baczewski i Kasproicz prowadzi rej, powinien odrzucić tytoń, kawę i inne środki podniecające. Powinien dopilnować swego zdrowia, należytego funkcjonowania organów: serca, krążenia krwi, trawienia i oddechania.

Powinien ćwiczyć swe mięśnie przy pomocy racjonalnej gimnastyki, uprawiać sporty, gry, wymagające bystrości wzroku i zimnej krwi. Powinien ćwiczyć po kilka minut ciężarami, w rzucie kulą, dyskiem i t. p. Cwiczenia te są niezbędne dla solidności nerek i nóg.

Jan Nummer.

St. Jakubowski

Mierniczy upoważniony przez Ministerstwo Reform Rolnych

wykonuje parcelacje, komasacje, regulacje serwitutów, oraz wszelkie inne czynności związane z miernictwem.

Ul. Bankowa, Hotel Metropol-pok. № 11.

Czytajcie „Nadniemeński Kurjer Polski”

Curiosa litewskie

„Słowo” podaje.

Litwa jako państwo, wyróżnia się już nie tylko z pośród zachodnio-europejskich, ale i wschodnich państw Europy — ożemś, co na miano wręcz chamsstwa zasługuje.

Wyjątkowo duży zasób wszelkiego rodzaju curiosów tyoczących stosunków panujących na Litwie przytoczyć można na zawołanie.

Mowy litewskich posłów sejmowych wyróżniają się zupełnym brakiem argumentów w polemice, natomiast wielką łatwością w posługiwaniu się wymyślaniami, przekręcaniu faktów i niezwykłym już wprost uporem w powtarzaniu jednego i tego samego w kółko. Gdyby każde posiedzenie tego sejmiku w całej jego rozciągłości mogło być znane na zachodzie Europy, wystawiałoby najgorsze, a zarazem najwiersniejsze, świadectwo kulturze litewskiej. Litwini jednak potrafili ukrywać nie tylko przed zagranicą kompromitujące ich wystąpienia, ale i przed własną ludnością. Gdy o niesłychanym skandalu w sejmie, jak zdarzył się ostatnio z okazji debaty nad projektem ustawy o cenzurze prewencyjnej, rozeszła się pogłoska po mieście — dzwoniła redakcja „Litaische Rundschau” do sejmiku, z prośbą o udzielenie pewnych informacji w tej sprawie. Odpowiedź była niezmiernie lakoniczna, że „Litaische Rundschau” jako pismu mniejszościowemu nie przysługuje prawo wglądu w wewnętrzne sprawy Litwy i że wobec tego żadnych informacji nie otrzyma. To już nie ucisk mniejszości, to poprostu... curiosum.

„Memeler Rundschau” wydobyła na światło dzienne inny fakt, świadczący wymownie o stanie kultury litewskiej. Oto litewski urząd pocztowy telegrafów w Kłajpedzie, wydał nowy spis abonentów telefonistycznych. Bardzo to z jego strony ładnie nie tylko wydał, ale i wszystkie nazwiska w dwóch językach: wydrukował, tylko jak? „Memeler Rundschau” jest zdania, że jeśli się ktoś nazywa Müller, to podobnie nazywał się będzie i we Francji i w Anglii. Jednakże inne jest zdania urząd litewski. W języku litewskim będzie Müller nazywał się Muleras. Niejaki zaś p. Völker — Folkeras. Kto zgodnie w takim spisie nazwisko znajomego, czy chociażby swoje własne najwłaściwsze? Jak się to mówi: mała rzecz, a wstyd.

Brak ludzi o odpowiednim poziomie kulturalnym, daje się odczuwać szczególnie w szkołach i fatalnie odbija się na kształceniu młodzieży. Nauczyciel litewski to chłm w całym znaczeniu tego słowa. Niema tam mowy o „rozumieniu dziecka”. Na porządku dziennym są kary nie stosowane dziś już nigdzie w Europie. Nauczycielewie każą naprzykład kłóść całą klasę, złożoną z kilkunastoletnich chłopców, w przeciągu całych godzin. Bicie dzieci, zwłaszcza po twarzy, jest tam zjawiskiem zupełnie normalnym.

Jest tam bardzo źle. Ucisk, szowinizm i prześladowanie na każdym kroku.

Nauczyciel i nauczycielka

Sily wykwalfikowane udzielają lekcyj ze wszystkich przedmiotów, wchodzących w zakres szkół średnich po cenach przystępnych.

Wiadomość w redakcji. 5—x

Z posiedzenia R. M. w dniu 2 b. m.

Wybory

Do komisji w sprawie państwowego podatku od lokali wybrano pp. Talkowskiego i Popławskiego — jako członków, oraz radnych p. p. Cybulskiego i Tarłowskiego — jako zastępców.

Budowa pomnika Bolesława Chrobrego

Na skutek pisma Komitetu budowy pomnika Bolesława Chrobrego w Gnieźnie o udzielenie składki na budowę powyższego R. M. uchwaliła: udzielić czasową składkę w kwocie 500 złotych.

Przekazanie dzierżawy

R. M. na wniosek Magistratu uchwaliła przekazać dzierżawę działki ziemi miejskiej na Przedmieściu Zaniemeńskim od Fiszera na rzecz O. Kosowskiego.

Wywłaszczenie posesji

W sprawie wywłaszczenia posesji D. Słomińskiej na Przedmieściu Zaniemeńskim w celu regulacji ulicy Furmańskiej R. M. postanowiła: przekazać tę sprawę do sbadania komisji szacunkowej, która po powzięciu odpowiedniej decyzji przedstawi takową R. M.

Likwidacja sklepu miejskiego

Magistrat wystąpił na R. M. z projektem zlikwidowania miejskiego sklepu zaopatrywania i przekształcenia takowego na hurtownię węgla kamiennego.

Po dłuższej dyskusji R. M. uchwaliła: zlikwidować w miejskim sklepie zaopatrywania dział spożywczy zaś pozostawić dział mięsny, który to postanowiono rozszerzyć przez wprowadzenie wyrobów masarskich i handlu wazrywami.

Jednocześnie R. M. postanowiła: utworzyć w części zlikwidowanego sklepu hurtownię węgla kamiennego i asygnować kredyt w wysokości 5 000 złotych na pierwsze potrzeby z powyższem związane.

Zatwierdzenie regulaminu

R. M. zatwierdziła z pewnemi uchybionemi poprawkami, tymczasowy regulamin dla nadzoru sanitarnego.

Subsydjum dla inwalidów wojennych

Dla miejscowego Związku Inwalidów Wojennych przyznano subsydjum w sumie 600 zł.

Sprawa teatru i remont gmachu

Z powodu nieprzybycia dużej części radnych na posiedzenie R. M. zdjęto z porządku dziennego: 1) Sprawę prowadzenia teatru w sezonie 1925/26 r. oraz 2) sprawę asygnowania kredytu na remont gmachu miejskiego przy ul. Listowskiego.

Urlop Prezydenta

Prezydent Stępniewski zwrócił się do R. M. z prośbą o udzielenie mu miesięcznego urlopu. Prośbę swą motywował tem, że w przeciągu trzech lat nie korzystał z urlopu. Ponieważ urlop swój, z powodu braku środków, jak się wyraził, spędził w Grodnie, będzie mógł nadal pełnić swe obowiązki, bez przestrzegania jednak godzin urzędowych.

R. M. prośbie p. Prezydenta uczyniła zadość.

Na tam posiedzenie ukończono.

Kronika

Teatr Miejski

Dziś z powodu próby generalnej z jutrzejszej premjery przedstawienie zawieszono.

Jutro występuje teatr z premiera głośnej sztuki Jozefa Korzenłowskiego. W historii literatury dramatycznej polskiej imię to zapisane jest trwałymi zgłoskami. A wśród

licznych dzieł „Karpaccy górale” mają swoją niezatartą karię. Osnute na tle życia ludu bucolskiego, którego krewki i bujny temperament próżno usiłowała ująć w karby austriacka władza, przeniesie nas w te czasy, kiedy to zabierano w rekruty i pędzono do wojska góralskich juchasów, ci zaś uciekając i powracając do swoich hał, stawali się głośnymi wśród poloniu i gór „zbojnikami”.

„Nyma ryby w Czeremosi

Wsiu pojała szozuka, Powisyły Tychończuka, I rewizozuka”

głosi piosenka. Na motywie tej ludowej legendy, której bohaterami byli miejscowi juchasi.

Barwna ta sztuka otrzyma nowe dekoracje do wszystkich 7-miu aktów, otrzyma nowe kostjomy i rekwizyty.

Role główne grają p-ni: Kidawska, Warden, Bortnowska, Krosnowska, Skapski, Mellerowicz, Rzentkowski, Koc, Orski i inni. Reżyseruje dyr. Skapski. Dekoracje według szkiców Eljaszewicza wykonał p. Kostjenko. Tańce góralskie w układzie El. Traube wykonają primabalerina Dubrowska i baletmistrz Wierzyński, profesorowie sztuki baletowej.

Muzyka na tle motywów ludowych.

W sprawie notatki o kradzieży w Spółdzielni Wojskowej

We wcześniejszym numerze „Kurjera” podaliśmy notatkę policyjną o dokonaniu systematycznej kradzieży w sklepie spółdzielni wojskowej.

Jak się okazuje wiadomość z tego źródła zaczerpnięta jest nie zupełnie ściśle. Wogóle narazie nie może być mowy o kradzieży towa-

rów, a tymbardziej systematycznej sprawa bowiem jest narazie w toku i dopiero śledztwo wykaże co stało się z towarami powierzonym kierownikowi, który do czasu wyjaśnienia został aresztowany.

Bacność lokatorów!

W związku z 6% podatkiem nałożonym na właścicieli lokali na cele rozbudowy miasta nie którzy właściciele domów podają w deklaracjach niezgodne z rzeczywistością sumy podstawowego komornego. Wobec tego Zarząd Związku Lokatorów i Sublokatorów m. Grodna zwraca uwagę lokatorom aby takowych nie podpisywali, jak również deklaracji niewypełnionych.

Ogłoszenie

POZNAŃSKA FIRMA

potrzebuje natychmiast zdolnych uczciwych agentów (tylko Chrześcijan) na bardzo dobrych warunkach.

Zgłaszać się do Przedstawiciela Firmy od g. 5 do 8-ej popoł. ul. Zamkowa № 5.

Mocnel Tanie!

OBUWIE

Zawiadamy Sz. Publiczność, że otworzyliśmy Polska pracownię obuwia p. t. „ZGODA” Dominikańska 23.

Zadaniem naszym jest zadowolnić całkowicie każdego naszego klienta solidnym wykonaniem naszych robót.

Urządzenie biurowe

całkowite oraz pokoju gościnnego do sprzedania. Wiadomość i bliższe szczegóły w Biurze Zakupu Drzewa ul. Telefoniczna 1, i piętro od 9-12 i 15-18

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Dyrekcja Spółdzielni Wojskowej O. K. III w Grodnie, Piłsudskiego 3

poleca artykuły spożywcze, wędliny, galanterję, towary biurowe, kosmetykę, kostjomy kąpielowe, bieliznę męską i damską, przybory sportowe, meble, naczynia kuchenne — aluminiowe, emaljowane, szkło, porcelanę i fajansy, wyborowe wina krajowe i zagraniczne, kilimy.

Ceny konkurencyjne.

Hurt i detal.

Węgiel górnośląski najlepszej jakości po cenie 35 złotych za tonę loco stacja Grodno.

8—x

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. lipiec i zaległych.

Gzytajcie „Nadniemeński Kurjer Polski”

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA